

Recenzent:

dr hab. Michał Kacperczyk, prof. AS

Akademia Sztuki w Szczecinie

Wydział Grafiki

Reprezentowana dziedzina:

dziedzina sztuki

Dyscyplina: sztuki plastyczne
i konserwacja dzieł sztuki

Szczecin/Łódź,

dnia: 19 lutego 2023 r.

**RECENZJA W POSTĘPOWANIU W SPRAWIE NADANIA
PANU DOKTOROWI GRZEGORZOWI FRYDRYKOWI
STOPNIA DOKTORA HABILITOWANEGO SZTUKI
W DZIEDZINIE SZTUKI W DYSCYPLINIE SZTUKI PLASTYCZNE
I KONSERWACJA DZIEŁ SZTUKI**

Recenzja dorobku naukowo-artystycznego, dydaktycznego, organizacyjnego i popularyzatorskiego Pana doktora Grzegorza Frydryka (z Uniwersytetu Rzeszowskiego), jak również wskazanego do oceny cyklu prac i instalacji graficznych aspirującego do spełnienia wymogów ustawowych pt. WALIZKA WSPOMNIENIŃ sporządzona w związku ze wszczęciem postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego sztuki w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki, procedowanego przez Radę Dyscypliny Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach

Pismem przewodnim z dnia 19 stycznia 2023 r. (odebrany w dniu 9 lutego 2023 r.) zostałem poinformowany przez Przewodniczącego Rady Dyscypliny Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach Pana prof. dr hab. Antoniego Cygana, iż – w związku z pismem Rady Doskonałości Naukowej w Warszawie z dnia 29 listopada 2022 r. sygnowanym przez Przewodniczącego Rady Doskonałości Naukowej Pana prof. dr hab. Grzegorza Węgrzyna – dnia 28 listopada 2022 r. zostałem wyznaczony przez Radę Doskonałości Naukowej na recenzenta w postępowaniu habilitacyjnym Pana doktora Grzegorza Frydryka, które zostało wszczęte w dniu 18 sierpnia 2022 r.

PODSTAWY PRAWNE:

1. Art. 219 ust. 1 pkt 2 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tekst jednolity Dz. U. z 2022 r., poz. 574, z późn. zm.).
2. Uchwała Senatu Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach nr 18/2021 z dnia 28.06.2021 r. w sprawie zasad i trybu postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach.

TYTUŁ DZIEŁA WSKAZANEGO DO OCENY JAKO OSIĄGNIĘCIE NAUKOWO-ARTYSTYCZNE ASPIRUJĄCE DO SPEŁNIENIA WYMOGÓW USTAWY:

WALIZKA WSPOMNIENIŃ – cykl prac graficznych i instalacji graficznych prezentowanych publicznie w formie trzech wystaw indywidualnych:

- Pierwsze upublicznienie: Galeria Centrum Międzynarodowego Centrum Sztuk Graficznych w Krakowie (23.10–10.11.2021 r.)
- Drugie upublicznienie – część pierwsza: BWA w Tarnowie, Dworzec PKP (24.02–09.03.2022 r.)
- Drugie upublicznienie – część druga: BWA w Tarnowie, Pałac Strzelecki (5–18.04.2022 r.).

Autoterapeutyczna „(re)habilitacja pamięci” poprzez sztukę utrwalania wspomnień

WPROWADZENIE

Niniejszą recenzję w postępowaniu awansowym rzeszowskiego Artysty grafika warsztatowego Pana Grzegorza Frydryka, skoncentrowanego w swojej działalności twórczej przede wszystkim na tradycyjnych technikach graficznych, przyszło mi opracować jako grafikowi projektantowi, który na co dzień zajmuje się grafiką projektową (a zatem użytkową) – nie zaś grafiką warsztatową (grafiką artystyczną).

SYLWETKA KANDYDATA

Pan doktor Grzegorz Frydryk jest absolwentem Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Rzeszowie i Uniwersytetu Rzeszowskiego (1997–2002). W 2002 r. ukończył studia w Instytucie Sztuk Pięknych pracą dyplomową zrealizowaną w Pracowni Malarstwa prof. Ireny Popiołek-Rodzińskiej, jak również w Pracowni Grafiki prof. Andrzeja Pietscha.

Rozprawę doktorską (pt. *O nieustannej modlitwie*) dzisiejszy Habilitant obronił w 2012 r. na Wydziale Artystycznym ASP w Katowicach (nie zaś, jak wykazuje Kandydat, na Wydziale Grafiki, który nie istnieje prawdopodobnie od czasów, kiedy Wydział Grafiki stanowił filię ASP w Krakowie) pod opieką promotorską prof. Krzysztofa Skórczewskiego (z Uniwersytetu Rzeszowskiego). Od 2006 r. Artysta zatrudniony jest, początkowo na stanowisku asystenta w Zakładzie Grafiki Warsztatowej na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego w Pracowni Druku Wklęsłego prof. Włodzimierza Kotkowskiego, a następnie w Pracowni Druku Wypukłego prof. Krzysztofa Skórczewskiego. Aktualnie Pan dr Frydryk zatrudniony jest na stanowisku adiunkta w Pracowni Druku Wypukłego w Zakładzie Grafiki Warsztatowej i Teorii Sztuki Instytutu Sztuk Pięknych UR¹.

Pan doktor Grzegorz Frydryk specjalizuje się w szeroko pojętym tradycyjnym warsztacie graficznym, w zakresie którego posiada duże doświadczenie zawodowe. Artysta zajmuje się przede wszystkim grafiką warsztatową, która stanowi bazę do dalszych działań twórczych, jak również rysunkiem i malarstwem. W ostatnim czasie eksperymentuje z grafiką cyfrową, medium fotografii; tworzy także obiekty przestrzenne i instalacje graficzne. Często łączy techniki i wykorzystuje elementy zaczerpnięte z natury. Kandydat wykazuje w swoim życiorysie, że jest autorem opracowań graficznych książek i tomów poetyckich. Jest członkiem stowarzyszenia literacko-artystycznego *Fraza*, jak również SMTG².

Na podstawie dostarczonych do recenzji materiałów Pan Frydryk jawi się w moim odbiorze jako twórca poszukujący, poniekąd interdyscyplinarny/transmedialny, który nie ogranicza się do opanowanych przez siebie technik warsztatowych, z których wywodzi się jego twórcza sylwetka, ale poszukuje nowych (dla siebie) środków artystycznego wyrazu, sposobów i form obrazowania.

Mamy przy tym do czynienia z Artystą niezwykle wrażliwym i uduchowionym, dla którego własna droga twórcza ma charakter terapeutyczny. Pan Grzegorz Frydryk pomimo młodego wieku zмага się z nieuleczalną, neurodegeneracyjną chorobą (młodzieńczego) Parkinsona, z którą poprzez swoją pracę twórczą każdego dnia stara się oswajać.

Pan doktor Grzegorz Frydryk deklaruje, że swój byt przeżywa w odniesieniu do Absolutu.

Artysta czerpie inspiracje przede wszystkim ze swojego życia i otaczającego świata.

W ostatnich latach jednym z głównych motywów w twórczości Pana Frydryka stał się mózg.

¹ UR – skrót od: Uniwersytet Rzeszowski.

² SMTG – skrót od: Stowarzyszenie Międzynarodowe Triennale Grafiki w Krakowie.

FORMA I STRUKTURA DOKUMENTACJI

Dokumentacja osiągnięć Pana dra Grzegorza Frydryka w postępowaniu habilitacyjnym składa się z dwóch części – katalogu towarzyszącego wystawie „habilitacyjnej”, wskazanej jako oryginalne osiągnięcie artystyczne pt. *Grzegorz Frydryk WALIZKA WSPOMNIENIE / A SUITCASE OF MEMORIES* (1) i (2) *DOKUMENTACJI POSTĘPOWANIA HABILITACYJNEGO / DOSSIER OF HABILITATION PROCEDURE*³. Struktura wykazu załączników do wniosku o wszczęcie postępowania habilitacyjnego Pana doktora Grzegorza Frydryka nie pokrywa się zatem ze stanem faktycznym. Habilitant opracował bowiem dokumentację swoich osiągnięć, stawiając na dwa (nie zaś na dziewięć, jak wynika z wniosku) wyżej wskazane załączniki, które stanowią dwie odrębne publikacje książkowe. Natomiast dziewięć (a dokładniej, dziesięć) wyszczególnionych we wniosku (jako załączniki) elementów powinno w moim odczuciu stanowić spis treści drugiej spośród wyżej wskazanych części dokumentacji.

Pierwszy z załączników (katalog wystawy *WALIZKA WSPOMNIENIE*) został zaprojektowany przez Panią Annę Kamycką w formacie 21 × 21 cm i liczy 92 strony. W początkowej części katalogu możemy zapoznać się z krótkim komentarzem Autora wystawy, jak również z tekstami autorstwa profesorów Krzysztofa Skórczewskiego i Tadeusza Boruty.

Publikacja ta zrealizowana została na surowcu o powierzchni matowej (zarówno okładka, jak i wnętrze katalogu), zaś drugi z załączników zrealizowany został na podłożu błyszczącym, co dotyczy zarówno laminatu (folii) zastosowanego na zewnętrznej stronie okładki, jak również tzw. „kredy-błysk” wykorzystanej jako surowiec składający się na środki stanowiące blok książki. Zastosowanie błyszczącego papieru powlekanego, kredowanego utrudnia percepcję treści poprzez refleksy świetlne.

Druga część dokumentacji podana w standardowym formacie A4 i orientacji wertykalnej liczy w przybliżeniu 360 stron (Autor nie wprowadził paginacji w layoutie dokumentacji).

Załącznik ten – pomijając zbędny w moim odczuciu efekt błysku – w pierwszym kontakcie wzrokowym sprawia wrażenie „okazałego”. Zawiera wszystkie wymagane elementy wskazane przez Wnioskodawcę jako załączniki do wniosku; kopię wniosku o wszczęcie postępowania habilitacyjnego, kopię dyplomu doktora (poświadczoną za zgodność z oryginałem), życiorys, autoreferat, reprodukcje prac i dokumentację upublicznienia dzieła, spis prac składających się na wskazane osiągnięcie artystyczne, wykaz dorobku artystycznego z podziałem na okres przed i po uzyskaniu ostatniego awansu naukowego (stopnia doktora sztuki), informacje i przykłady osiągnięć w zakresie pracy dydaktycznej, pracy na rzecz uczelni, współpracy z instytucjami, jak również dot. popularyzacji sztuki. Całość została podana zarówno w wersji polskojęzycznej, jak i anglojęzycznej (w formie analogowej-drukowanej i cyfrowej).

Dokumentacja nie zawiera bibliografii (jak również netografii); fragmenty tekstów opatrzone zostały niepełnym aparatem naukowym. W przypadku linków do stron internetowych nie zostały podane wymagane daty dostępu. Na niektórych stronach dokumentacji brakuje tzw. spadów drukarskich. Niezwykle skromna treść autoreferatu pokrywa się w pełni z treścią krótkich tekstów Autora zawartych w katalogu wystawy i liczy niewiele więcej niż 15 tys. znaków (ze spacjami), co oznacza, że merytoryczny, (od)autorski komentarz do własnej twórczości, dorobku naukowo-artystycznego dydaktyki, popularyzacji sztuki i osiągnięcia wskazanego jako aspirujące do uznania go za oryginalne, jest w przybliżeniu trzykrotnie krótszy od treści niniejszej recenzji. W autoreferacie wyraźnie brakuje pogłębionej analizy, redakcji treści, korekty edytorskiej i typograficznej. Występują liczne błędy w zakresie składu typograficznego – m.in. wdowy, wiszące spójniki, dzielenie wyrazów między stronami, podwójne spacje i błędy literowe. Tekst w katalogu złożony został wyjątkowo niestarannie, bez dbałości o światła międzywyrazowe. Wiersz drugi na stronie ósmej katalogu wystawy zaskakuje całkowitym brakiem światła międzywyrazowych. Zarówno katalog towarzyszący wystawie, jak i dokumentacja osiągnięć artystycznych Kandydata oprawione zostały w oprawę twardą klejoną.

3

Na pierwszej stronie okładki *DOKUMENTACJI POSTĘPOWANIA HABILITACYJNEGO / DOSSIER OF HABILITATION PROCEDURE* w ostatnim słowie składającym się na typografię tytułu (w wersji ang.) brakuje ostatniej litery „E”.

Na grzbietach publikacji (pomimo ich sporych szerokości) nie zamieszczono typografii tytułów. Treść zawartości katalogu towarzyszącego wystawie zapowiada typografia tytułu zrealizowana na pierwszej stronie okładki z zastosowaniem lakieru wybiórczego. Zarówno opracowanie graficzne, jak i konwencja, w której zrealizowane zostały omówione wyżej dwa załączniki – przywodzą na myśl lata 90. w projektowaniu graficznym i nie mają zbyt wiele wspólnego z współczesną sztuką książki.

OCENA DOROBKU NAUKOWO-ARTYSTYCZNEGO

Po uzyskaniu stopnia doktora sztuki Pan Grzegorz Frydryk zorganizował **6 wystaw indywidualnych**, w przeważającej większości – wystaw grafiki, jak również grafiki i malarstwa, grafiki i obiektów naturalnych; w tym jedną (skromną) ekspozycję w ramach wizyty studyjnej na Uniwersytecie Alberta w Edmonton w Kanadzie. Był także uczestnikiem dwóch kilkusobowych wystaw indywidualnych.

Do czasu złożenia wniosku o wszczęcie postępowania habilitacyjnego Artysta brał udział w **63 wystawach zbiorowych**, w tym w wielu znaczących ekspozycjach o randze ogólnopolskiej i/lub międzynarodowej (uwzględniając wystawy sprzed doktoratu – Pan Frydryk prezentował swoje prace m.in. w Argentynie, Belgii, Bułgarii, Kanadzie, Egipcie, Grecji, Hiszpanii, na Litwie, w Macedonii, Rumunii, Serbii, Stanach Zjednoczonych i wielokrotnie w Polsce).

Przed uzyskaniem stopnia doktora Pan Grzegorz Frydryk brał udział (w przybliżeniu) w **57 wystawach** spośród wybranych/wykazanych przez Artystę, co daje łącznie **120 wystaw zbiorowych** składających się na dorobek artystyczny Habilitanta.

W 2021 r. Pan Grzegorz zdobył **II nagrodę** w VI Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym *Kolaż–Azamblaż* zorganizowanym przy BWA w Olkuszu; zaś w 2018 r. zdobył **Wyróżnienie Honorowe** Instytutu Pamięci Narodowej w konkursie: *Obraz, Grafika, Rysunek, Rzeźba Roku* zorganizowanym przez BWA w Rzeszowie. W 2016 r. **odznaczony Brązowym Medalem Prezydenta RP za długoletnią służbę**. Przed uzyskaniem stopnia doktora w dziedzinie sztuki Pan Frydryk zdobył m.in. Pierwszą Nagrodę w konkursie *Grafika kwartału* (BWA, Rzeszów 2003), Nagrodę Wojewody Podkarpackiego w konkursie *Obraz, Grafika, Rysunek, Rzeźba Roku* (BWA, Rzeszów 2004), jak również wyróżnienia honorowe na II Gdyńskim Przeglądzie Grafiki – *Sport w grafice* (Gdynia 2011) i w Pierwszym Regionalnym Przeglądzie Małych Form Plastycznych (Przeworsk 2001).

Do ważniejszych wystaw o charakterze ogólnopolskim i/lub międzynarodowym można zaliczyć m.in. ekspozycje prac Pana Frydryka podczas: 40th i 41th Mini Print International of Cadaqués (2021, 2020), Open Art 20x20 Mini Print Internacional Barcelona (2021), The 8th Miniprint Internacional Rosario (2020), 10th International Triennial of Graphic Art Bitola (2021), 8th i 9th Biennial International Miniature Print Exhibition (BIMPE, Vancouver 2016, 2014), 9th International Triennial of Small Graphic Forms (Wilno 2016), 6th i 8th International Biennial Exhibition of Small Graphics Tetovo (2017, 2013), January Mist – Exhibition of Printings and Graphics by Polish Artists (Edmonton 2014), *Ex Libris – Ex Littera* – 14th International Exlibris Competition (Ruse, 2018), 4th International Biennial of Miniature Arts (Timisoara 2020), 9th International Contemporary Miniprint of Kazanlak (2021), Międzynarodowe Triennale Grafiki w Krakowie – *Sprzeczne przyszłości* (MTG 2021), Międzynarodowe Triennale MFG⁴ Polska – Łódź (2020/2021, 2014, 2011, 2005), Wystawa Współczesnej Grafiki Polskiej – *transPRINT:2* (2020), 6. Międzynarodowe Triennale Grafiki Cyfrowej w Gdyni (2019, 2014), 9. Triennale Małych Form Malarskich (Toruń 2013), 3. Triennale Malarstwa Współczesnego *Jesienne Konfrontacje* (Rzeszów 2013), Międzynarodowe Triennale Grafiki w Cieszynie (2021), XVI i XVII Międzynarodowy Konkurs Małej Formy Graficznej i Ekslibrisu (Ostrów Wielkopolski 2019, 2016), Międzynarodowe Triennale

Miniatury / Małej Formy Graficznej w Częstochowie (2020, 2014, 2010), Triennale Polskiego Rysunku Współczesnego (Lubaczów 2014, 2008); *Obraz, Grafika, Rysunek, Rzeźba Roku* (BWA, Rzeszów 2019/2020, 2018, 2015, 2014, 2012, 2011, 2009, 2005, 2004, 2002), IX Międzynarodowy Przegląd Ekslibrisu Drzeworytniczego i Linorytniczego im. Pawła Stellera (Katowice 2014), Młoda Grafika Rzeszowska (2014), *wystawy grafiki członków SMTG* (Kraków 2020, 2019, 2014).

Większość wystaw wykazanych w dorobku artystycznym Habilitanta ma charakter pokonkursowy.

Tę część wniosku, a zatem dorobek artystyczny / wystawienniczy Kandydata w zakresie sztuk plastycznych po uzyskaniu przez Habilitanta stopnia doktora sztuki – oceniam pozytywnie.

DZIAŁALNOŚĆ POPULARYZATORSKA I ORGANIZACYJNA

Z dostarczonej do recenzji dokumentacji wynika, że Pan doktor Grzegorz Frydryk wykazuje się aktywnością o charakterze organizacyjnym na rzecz Jednostki, w której jest zatrudniony. Co ciekawe, od 2015 r. Pan Frydryk pełni funkcję kierownika studiów podyplomowych z zakresu grafiki „komputerowej”, na potrzeby których opracował program kształcenia. W 2018 r. Pan Doktor był współodpowiedzialny za organizację Ogólnopolskiej Konferencji Dziekanów Wydziałów Artystycznych podległych MNiSW na Wydziale Sztuki UR, w latach 2016–2018 był Członkiem Komisji ds. Zapewniania Jakości Kształcenia, w latach 2012–2015 pełnił funkcję opiekuna roku, w latach 2008–2013 pełnił funkcję Sekretarza Komisji Wyborczej, w latach 2012–2015 pracował przy egzaminach wstępnych, przy których w 2016 r. pełnił funkcję Członka Komisji oceniającej. Artysta jest Członkiem Rady Wydziału Sztuki UR (obecnie Instytutu Sztuk Pięknych). Można zatem stwierdzić, że Pan Doktor sumiennie wywiązuje się ze swoich etatowych obowiązków, jak również pozostaje zaangażowany w życie artystyczne Uczelni, którą reprezentuje.

W ramach współpracy z instytucjami (zewnętrznymi) Pan Frydryk wskazuje m.in. na te, w których zostały zorganizowane wystawy indywidualne Artysty (m.in. Muzeum Diecezjalne w Rzeszowie i SMTG), jak również na Podkarpackie Film Commission, które to studio wyprodukowało film o Artyście⁵. Tymczasem w pozycji tej należałoby wykazać przede wszystkim podmioty, które zostały wsparte przez Kandydata swoją twórczą pracą (nie zaś odwrotnie) – najlepiej w czynie społecznym. Do faktycznych przykładów współpracy z otoczeniem społeczno-kulturalnym zaliczyć należy opracowanie graficzne projektów dla Rzeszowskiego Stowarzyszenia Osób Chorych na Chorobę Parkinsona (projekt szyldu i dokumentów), jak również wsparcie Stowarzyszenia na Rzecz Wspomagania Rozwoju Dzieci i Młodzieży TITUM – w zakresie pozyskiwania dzieł od lokalnych artystów i wsparcia aukcji charytatywnej, prowadzenie warsztatów graficznych dla osób niepełnosprawnych ze Stowarzyszenia Osób Chorych na Chorobę Parkinsona w Rzeszowie, jak również dla dzieci z Fundacji *Akademia Przyszłości*. Pan Grzegorz Frydryk wykazuje zatem pojedyncze przykłady współpracy z amatorską grupą seniorów i dzieci.

W ramach współpracy z Wydawnictwem Uniwersytetu Rzeszowskiego Artysta prezentuje niezwykle wątpliwej jakości autorskie projekty graficzne okładek książkowych, które – nawiasem mówiąc – stanowią znakomite przykłady tego, jak nie należy projektować okładek wydawnictw książkowych w XXI wieku.

Habilitant wykazuje dwukrotną aktywność w zakresie członkostwa Jury w konkursach plastycznych; w Przeglądzie Twórczości Nieprofesjonalnej *Patrząc i widząc* (Głogów Małopolski 2015), jak również wykazuje przewodniczenie Jury w Ogólnopolskiej Wystawie Twórczości Pedagogów Plastyki (Rzeszów 2020). Wydarzenia te zostały zorganizowane przez domy kultury (w Głogowie Małopolskim i w Rzeszowie). W 2013 r. Pan Frydryk odbył wizytę studyjną na Uniwersytecie Alberta w Edmonton w Kanadzie.

W dokumentacji nie doszukałem się informacji dot. opieki kuratorsko-organizacyjnej nad wystawami (np. studenckimi, końcoworocznymi i/lub wystawami Kadry akademickiej Wydziału / Katedry / Pracowni czy np. środowiska artystycznego bądź tzw. nutru, który Artysta reprezentuje).

W moim odbiorze dokumentacja Kandydata wskazuje na umiarkowane zaangażowanie w popularyzację sztuki. Pan Grzegorz uczestniczy jednak w życiu Uczelni, w której jest zatrudniony, jak również pozostaje zaangażowany w rozmaite aktywności o charakterze organizacyjnym. Pomimo faktu, iż wiele zastrzeżeń wzbudza działalność popularyzacji sztuki przez Pana Frydryka, zaprezentowany materiał stanowi wyraz zaangażowania Artysty w działania o charakterze społecznym i kulturalnym.

DZIAŁALNOŚĆ DYDAKTYCZNA

Pan doktor Grzegorz Frydryk od 2006 r. zatrudniony jest w macierzystej Uczelni (obecnie na stanowisku adiunkta w Kolegium Nauk Humanistycznych w Instytucie Sztuk Pięknych), gdzie prowadzi zajęcia z zakresu tradycyjnych technik graficznych w Zakładzie Grafiki Warsztatowej na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego w Pracowni Druku Wklęsłego; obecnie w Pracowni Druku Wypukłego w Zakładzie Grafiki Warsztatowej i Teorii Sztuki Instytutu Sztuk Pięknych UR. Prowadzi zajęcia z podstaw grafiki warsztatowej – druk wypukły/linoryt. Pan Doktor deklaruje, że podczas pracy ze studentami zwraca uwagę przede wszystkim na trzy najistotniejsze według Niego elementy: *rozwój indywidualnej ekspresji i wrażliwości, wiedzę i umiejętności z zakresu technik graficznych, jak również świadomość artystyczną swoich podopiecznych*⁶.

Niestety przeważająca większość zaprezentowanych w dokumentacji przykładowych prac studentów z Pracowni Druku Wypukłego i Pracowni Działań Graficznych nie potwierdza w moim odczuciu sukcesów dydaktycznych Pana Doktora w zakresie rozwoju świadomości artystycznej studentów. Artysta prezentuje swój niewątpliwie kunszt manualny w sposób mało dydaktyczny, co odnajduje wyraz w pracach studentów prowadzonych przez Pana dra Frydryka. Wartość większości spośród zaprezentowanych prac studentów, które doceniam jako „plastyczne” – pozycjonuje się w mojej opinii jako jedynie poprawne (choć większość prac reprezentuje przy tym wysoki poziom warsztatowy). Pośród zaprezentowanych prac studenckich (może za wyjątkiem pojedynczych przykładów) niestety nie odnajduję zbyt wielu przykładów prowadzenia ambitnych realizacji, świadomego poszukiwania własnej ekspresji młodych twórców, czy owoców deklarowanej troski o świadomość twórczą studentów. Reprodukcje prac studenckich nie zostały przez Habilitanta podpisane (brakuje imion i nazwisk autorów/autorek prac) – pozostając niemal całkowicie anonimowe.

Niestety nie odnajduję tu „wyższej” wartości dydaktycznej (poza – być może – „zabawą obrazem”), jak również nie doszukuję się pasji, z jaką pragnęlibyśmy obserwować poczynania i rozwój młodych, twórczych adeptów szeroko pojętych sztuk graficznych.

Na podstawie zaprezentowanych prac studenckich działalność dydaktyczna Pana Doktora wydaje się niewiele wносить; nie prowokuje, nie przekonuje, nie mówi studentom, że są autorami i kreatorami własnej sztuki, co powinno stanowić oczywiste priorytety kształcenia na poziomie akademickim. Zadaniem samodzielnego dydaktyka na poziomie wyższego szkolnictwa artystycznego jest przede wszystkim inspirować, prowokować i uważnie czuwać nad rozwojem studentów (nie tylko w sensie warsztatowym). Dobry dydaktyk powinien świadomie i twórczo prowokować młodych ludzi, aby widzieli świat swoimi oczami (nie zaś oczami i estetyką sztuki prowadzącego).

Znacznie lepiej na tym tle wypadają w moim odbiorze zaprezentowane przykłady magisterskich prac dyplomowych. Pan Doktor Frydryk nie zdradza jednak ich tematów – tak jakby nie miały one dla Artysty większego znaczenia. Nie jest także w pełni jednoznaczne, czy zaprezentowane fragmenty prac dyplomowych stanowią owoce wyłącznie samodzielnej pracy Pana Doktora – jako promotora.

Na pochwałę zasługuje aktywność Pana Doktora w zakresie recenzowania prac dyplomowych, zarówno artystycznych, jak i teoretycznych (na poziomie studiów pierwszego i drugiego stopnia). Z udostępnionego wykazu wynika, że Pan dr Frydryk (do czasu złożenia wniosku o wszczęcie postępowania habilitacyjnego) zrecenzował w przybliżeniu około 65 prac dyplomowych.

Kandydat nie wykazuje w dokumentacji informacji dot. wystaw i sukcesów (np. nagród/wyróżnień) studenckich. **Zaprezentowane osiągnięcia Kandydata w zakresie dydaktyki oceniam jako skromne.** Na podstawie przedstawionych do recenzji materiałów niestety nie odnajduję przekonujących wskazań na postępowość w zakresie kreatywnej, inspirującej i motywującej studentów; odpowiedzialnej i rozwojowej – samodzielnej pracy dydaktycznej (w rozumieniu szerszym niż czysto warsztatowym).

MERYTORYCZNA OCENA OSIĄGNIĘCIA ARTYSTYCZNEGO WSKAZANEGO JAKO ASPIRUJĄCE DO SPEŁNIENIA WYMOGÓW USTAWY

WALIZKA WSPOMNIENI Pana dra Grzegorza Frydryka stanowi wieloelementowy zestaw prac, na który składa się kilka cykli – prace wykonane w tradycyjnych technikach graficznych (akwaforta, akwaforta–linoryt), grafiki cyfrowe, obiekty przestrzenne i instalacje „(foto)–graficzne”.

W skład osiągnięcia artystycznego wchodzi 31 prac; w tym przede wszystkim (w przeważającej większości) grafiki wykonane w dobrze opanowanym przez Autora warsztacie w zakresie akwaforty, jak również grafiki cyfrowe. Artysta wykorzystuje także m.in. fotografię, rozmaite rekwizyty, elementy naturalne, transparentne formy przestrzenne (gabloty/akwaria) z pleksi; łączy techniki graficzne, tworzy grafiki, obiekty, obrazy–obiekty, kolaże, fotomontaże i instalacje graficzne. Mamy zatem do czynienia z opracowaniem wielomedialnym, które pozycjonuje się na pograniczu kilku różnych sposobów, metod i technik przedstawienia, jak również form obrazowania.

Na wskazane do oceny osiągnięcie artystyczne składa się zestaw kilku cykli prac:

- *Przedmioty po babci: Pokrzywa, Czarny bez, Krem Nivea, Klubowe z zapalnikami, Spódnica babci, Talary babci, Tablica, Walizka* zrealizowane w latach 2019–2020 w technice akwaforty, o wymiarach od 16 × 23 cm (najmniejsza z prac), poprzez format A4, następnie zbliżony do A3, aż do prac o wymiarach sięgających na dłuższym boku 62 cm
- *Karty z kalendarza (Rok 1941, 1942, 1943, 1944)* wykonane w technice akwaforta–linoryt w 2019 r. (w formacie 100 × 70 cm)
- *Karty pracy (I, II)* wykonane w technice akwaforty w 2020 r. (w formacie 62 × 50 cm)
- *Odciski* wykonane w technice akwaforty (łączonej z kolażem) w 2020 r. (w formacie 50 × 62 cm)
- *Życie z życia (I–III)* wykonane w technice grafiki cyfrowej w 2020 r. (w formacie 100 × 70 cm)
- *Grafiki operacyjne (I–VI)* wykonane w technice grafiki cyfrowej w 2021 r. (w formacie 100 × 70 cm)
- *Obiekty naturalne (III–V)* o charakterze instalacji „(foto)–graficznych” nie przekraczające swoimi gabarytami długości 30 cm, zrealizowane w 2020 r.
- *Obiekty naturalne (I–II)* obrazy–obiekty/instalacje graficzne z 2020 r. (w formacie A4)
- instalacje graficzne: *Biblia Pauperum* (2021) i *Walizka z identyfikatorami* (2020) – ok 50 cm.

Nawiasem mówiąc, w spisie prac składających się na osiągnięcie artystyczne Autor dwukrotnie wyszczególnia w dokumentacji jedną z prac (pod poz. nr 18) – *Życie z życia III*.

WALIZKA WSPOMNIENI – to niezwykle osobisty projekt, który stanowi naturalną kontynuację dotychczasowej drogi twórczej Pana Frydryka. Ta zaś stanowi natomiast konsekwencję osobistych, często niezwykle trudnych doświadczeń i przeżyć Autora.

Tytułowa *WALIZKA WSPOMNIENI* to projekt o charakterze „retrospektywno-introspekcyjnym”, składający się z różnorodnych prac, w którym Artysta poszukuje nowych (dla siebie) środków artystycznego wyrazu i rozwiązań formalnych. Poprzez projekt, który poświęcony jest pamięci babci Artysty – Pani Helenie Kamińskiej (1914–1999) – Autor podejmuje próbę odtworzenia i upamiętnienia fragmentów przeszłości. Wskazując na potężną więź rodzinną, Pan Grzegorz odwołuje się do historii zmarłej (ponad dwadzieścia lat temu) babci, z którą doświadcza duchowego zjednoczenia.

Główną inspiracją dla Pana Frydryka w przedmiotowym cyklu prac stała się przykra historia babci, Artysty, która w 1940 r. została wywieziona na przymusowe prace do hitlerowskich Niemiec, skąd wróciła w 1944 r. z tytułową walizką, w której mieścił się wówczas cały dobytek kobiety. Ocalona przez wnuka wysłużona walizka babci stała się dla Artysty inspirującym obiektem, *wewnątrz którego Autor rozgrywa graficzną opowieść* o traumatycznej historii bliskiej osoby. Pan Grzegorz nadając walizce rangę dzieła sztuki, które przechodzi transformację – sam nazywa je *dziełem doskonałym*. Walizka babci wywołuje u Artysty rodzinne wspomnienia, zaś jej wnętrze w założeniu Autora *miało stać się jakby ekranem, na którym następuje projekcja myśli, uczuć i obrazów*⁷. *WALIZKĘ WSPOMNIENI* Pana Grzegorza Frydryka stanowi zatem poświęcone pamięci babci Artysty, bazujące na wspomnieniach rodzinnych, pełne osobistych uczuć – emocjonalno-duchowe przeżycie Autora zrealizowane w konwencji, która pełna jest melancholii i nostalgii.

Propozycja tytułu/tematu (*WALIZKI WSPOMNIENI*) nie jest nowatorskim pomysłem artystycznym. Zarówno motyw walizki, jak i utrwalanie wspomnień w szeroko pojętej sztuce nie stanowi *novum*. *WALIZKA WSPOMNIENI* traktuje o doświadczonym trudnymi przeżyciami, jak również nieuleczalną chorobą Artysty i jego losach, a także o historii jego rodziny. To sztuka wynikająca z traumatycznych doświadczeń Autora, oparta na prawdzie o sobie, swojej chorobie, jak również o przeszłości swoich bliskich.

Już w pierwszym kontakcie z dokumentacją wskazanego do oceny dzieła można odnieść wrażenie, że w tytułowej *WALIZCE WSPOMNIENI* Pan Grzegorz Frydryk „zdolny jest zmieścić niemal wszystko”. Część katalogową publikacji towarzyszącej wystawie poprzedza fotografia, na której nagi Autor chowa się we wnętrzu walizki w pozycji embrionalnej – *niczym zwinięte w kłębek bezbronne dziecko w łonie matki*⁸.

Pierwszy z cykli prac – *Przedmioty po babci* – na który składają się prace: *Pokrzywa, Czarny bez, Krem Nivea, Klubowe z zapalkami, Spódnica babci, Talary babci, Tablica, Walizka* – to prace o mocno wątpliwych w moim odczuciu walorach kreatywnych, które (w mojej opinii) nie powinny zostać włączone do przedmiotowego zestawu prac składających się na ambitne dzieło – na etapie ubiegania się o awans naukowy na stopień doktora habilitowanego w zakresie sztuk plastycznych.

Grafiki pt. *Przedmioty po Babci* (pomijając wartość sentymentalną dla samego Autora) stanowią bowiem jedynie próbę utrwalenia (jakby zreprodukowania) pamiątek po bliskiej osobie, jak również prezentację możliwości warsztatowych Artysty (które, nawiasem mówiąc, oceniam wysoko). W przedmiotowym cyklu Autor wyłącznie przedstawia i utrwała przedmioty, które kojarzą się Artysty z jego babcią. W moim odczuciu znacznie lepsze wrażenie Habilitant uzyskałby, pomijając wskazany wyżej, pierwszy z cykli prac (*Przedmioty po Babci*) – wskazując przy tym na umiejętność podjęcia dojrzałej decyzji i dokonania (sztuki) wyboru.

W kolejnym z cykli prac, na który składają się cztery *Karty z kalendarza (Rok 1941, 1942, 1943, 1944)*, *Karta pracy* i *Odciski*, Artysta odwołując się do czteroletniego okresu pobytu swojej ukochanej babci na przymusowych pracach w nazistowskich Niemczech – wykorzystuje, replikuje i nawiązuje do niemieckich dokumentów, swoistych „śladów obecności” babci z tego okresu i pobytu w Niemczech.

⁷ G. Frydryk, *DOKUMENTACJA POSTĘPOWANIA HABILITACYJNEGO / DOSSIER OF HABILITATION PROCEDURE* (autoreferat), Uniwersytet Rzeszowski, Instytut Sztuk Pięknych, Zakład Grafiki Warsztatowej, Rzeszów 2022, s. 15–18 (materiał niepublikowany nakładem).

⁸ Tamże.

Tuż przed wejściem w życie ustawy regulującej zakaz propagowania symboli nazistowskich w Polsce Artysta zamawia replikę niemieckiej pieczęci z tzw. gapą, czyli czarną „wroną” stanowiącą godło i jeden z głównych symboli III Rzeszy, który przedstawia czarnego orła trzymającego w szponach wieniec z wpisaną swastyką.

Naturalnie nie należy przy tej okazji podejrzewać Pana Grzegorza Frydryka o propagowanie zakazanych w naszym kraju symboli nazistowskich – bowiem w odniesieniu do wszelkich przejawów twórczości artystycznej wspomniany wyżej zakaz nie obowiązuje.

Pan Frydryk multiplikując dwunastokrotnie, na każdej z czterech prac składających się na cykl, odbitą niemiecką pieczęć – nawiązuje do 48-miesięcznego okresu pobytu babci w hitlerowskich Niemczech, upamiętniając w ten sposób traumatyczne doświadczenia Pani Heleny.

Pan Grzegorz Frydryk odnajduje inspiracje przede wszystkim w przedmiotach, zdjęciach i dokumentach związanych z historią swojej rodziny. Pośród zachowanych w domu rodzinnym dokumentów inspiracją okazała się także dla Artysty m.in. *Karta pracy* babci, na podstawie której stworzył kilka grafik.

Pan Frydryk *zwraca uwagę na fakturę papieru, odręczne podpisy wykonane piórem i atramentem, odciski palców swojej babci, w której liniach papilarnych został zapisany kod genetyczny wnuka?*

Zapewne w związku z powyższym spadkobierca genów babci pozwala sobie na odbicie własnych odcisków palców w dyptyku wykonanym w technice akwaforty pt. *Odciski*, w którym dodatkowo wykorzystuje zdjęcie legitymacyjne babci, tworząc tym samym kolaż.

W kolejnym cyklu prac pt. *Życie z życia* Artysta wykorzystuje stare fotografie rodzinne, które stanowią portrety babci, mamy i samego Artysty. Pan Frydryk nakłada je na siebie, tworząc w ten sposób fotomontaże o charakterze portretów wielokrotnych. Przenikające się wzajemnie kompilacje sportretowanych trzech pokoleń najbliższych sobie osób – wskazują w założeniu Autora na fakt, że *jedno życie rodzi się z drugiego i żadne nie może bez siebie istnieć*¹⁰.

Kontynuację powyższej myśli Artysty stanowi tryptyk pt. *Biblia Pauperum* o charakterze instalacji składającej się z trzech sąsiadujących ze sobą obrazów przestrzennych. Praca ta nawiązuje do obrazów religijnych okresu PRL-u i przedstawia babcię, mamę, jak również wnuka, których można dostrzec pod różnymi kątami patrzenia. Na jednym z elementów tryptyku figuruje malowidło Matki Boskiej. Zastosowanie zabiegu optycznego wykorzystującego fotografie pocięte na pasy przywołuje na myśl realizacje rodem z dewocjonaliów – pełnych szczerego, ale jednak („za przeproszeniem”) kiczu. Prace te (w moim odczuciu) wykonane zostały przez Autora wyjątkowo niestarannie.

Obiekty naturalne (III, IV, V) to cykl, na który składają się obiekty przestrzenne o charakterze instalacji; przypominające nieco swoiste „ołtarzyki”, które mogą przywołać na myśl tzw. gabinety osobliwości¹¹.

W transparentnych formach przestrzennych (gablotech / akwariach) Artysta zamieścił stare fotografie rodzinne przedstawiające babcię, mamę i wnuka. Łącząc stare fotografie ze znalezionymi elementami naturalnymi (m.in. fragmentami zasuszonych roślin, nasionami i pestkami), Autor stara się zamknąć w ten sposób w swoistych „kapsułach czasu” ślady, wspomnienia i fragmenty z życia swojej rodziny.

Poprzez wykorzystanie zasuszonych elementów zaczerpniętych z natury Pan Frydryk stara się wyrazić, że *życie jego babci było jakby nasionem, które nie miało odpowiednich warunków do rozwoju*¹².

W niezwykle skromnej części opisowej Autor ujawnia *wstydliwą tajemnicę* rodzinną, wspominając o dysfunkcji komunikacyjnej i percepcyjnej swojej babci, która dotknięta była analfabetyzmem. Szkoda, że Pan Grzegorz nie rozwinął tego wątku w swoich pracach. Kontekst ten (analfabetyzm babci Artysty) mógłby bowiem stanowić niezwykle interesujący pretekst do kreatywnych i odkrywczych działań twórczych, jak również mógłby stanowić dobry pretekst do ujawnienia poprzez twórczą wypowiedź *wstydlivej tajemnicy* rodzinnej. Dla Pani Heleny Kamińskiej (babci Artysty) litery alfabetu

9-10 Tamże.

11 T. Boruta, *Genotyp* [w:] *WALIZKA WSPOMNIENIŃ / A SUITCASE OF MEMORIES* (katalog wystawy), Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2022, s. 25.

12 G. Frydryk, *DOKUMENTACJA...*, dz. cyt., s. 17.

stanowiły bowiem nigdy nieodgadniony, abstrakcyjny kod. Niestety problem analfabetyzmu babci, o którym Autor jedynie wspomina – nie został przez Pana Grzegorza rozwinięty.

W pracy pt. *Walizka z identyfikatorami* Pan Frydryk tworzy rekonstrukcje niemieckich identyfikatorów, na których umieszcza nie tylko fotografie Pani Heleny, ale także swojej mamy jak również własne. Zdjęcia na identyfikatorach ostemplowane są wspomnianą wcześniej repliką niemieckiej pieczęci. Przy tej okazji (podobnie zresztą jak w przypadku pracy pt. *Odciski*) pojawia się wątpliwość dot. „autentyczności przekazu” – czy Artysta opowiada nam wyłącznie prawdę(?) Być może intencją Autora było nawiązanie do przechodzącej na kolejne pokolenia powojennej traumy rodzinnej, która ponoć ustępuje dopiero w trzecim pokoleniu. Jednak jeśli tak – na obronę założeń brakuje wyczerpującego i przekonującego opisu dzieła.

Jedną z najbardziej przemawiających do mnie propozycji spośród cykli prac składających się na wskazane przez Pana Grzegorza Frydryka osiągnięcie artystyczne są prace cyfrowe z cyklu *Grafiki operacyjne*. Osobisty dramat związany z chorobą Autora stał się materiałem na przejmujące zaprezentowanie serii prac, które (w tym przypadku) bronią się same – bez zbędnego opisu.

Po wyjściu ze szpitala Artysta stworzył serię grafik inspirowanych operacją, która polegała na wczepieniu do mózgu Pana Grzegorza głęboko stymulujących elektrod (DBS)¹³. To niezwykle mocne w wyrazie, poruszające prace cyfrowe, w których Autor łączy fotograficzne przedstawienie własnego portretu / popiersia, pełnego bolesnych ran i szwów pooperacyjnych z (przypuszczalnie) wykonaną kilka lat wcześniej „matrycą autorskiej modlitwy”, którą odnajduję w kilku innych, znacznie wcześniejszych pracach Artysty.

Zdaniem Pana Frydryka grafiki te *w swojej formie doskonale wpisują się w cykl prac habilitacyjnych*¹⁴.

W moim odczuciu *Grafiki operacyjne* stanowią interesującą kontrpropozycję dla pozostałych prac składających się na walizkę nostalgicznych wspomnień Artysty.

W *WALIZCE WSPOMNIENI* Pana Grzegorza Frydryka odnajduję jeszcze dwie interesujące prace, które w moim odczuciu wykraczają nieco poza ramy omówionych wyżej cykli (choć w intencji Autora składają się one na cykl pt. *Obiekty naturalne*). To obrazy–obiekty pt. *Obiekty naturalne I* i *Obiekty naturalne II*. W pracach tych odnajduję Pana Grzegorza jako twórcę należycie ukształtowanego i w pełni dojrzałego.

Pan doktor Frydryk łączy w swojej twórczości rozmaite środki artystycznego wyrazu. Posługuje się technikami budowania obrazu w sposób swobodny i w sensie wizualnym – najczęściej przekonujący. Artysta podnosi rangę przedmiotów, pamiątek rodzinnych i tworząc swoiste artefakty – nadaje im status dzieł sztuki.

Na uwagę zasługuje fakt, że prace autorstwa Pana Frydryka reprezentuje solidny warsztat graficzny. W swojej konwencji artystycznej (i emocjonalnej) Autor nawiązuje do estetyki sztuki lat minionych. Część prac oparta jest wyłącznie na reprodukcji przedmiotów i pamiątek; inne zaś bazują na rekonstrukcji starych dokumentów. W przedmiotowym zestawie cykli prac można także odnaleźć przykłady twórczej „(re)habilitacji” zdjęć i pamiątek rodzinnych.

Zestaw prac jest różnorodny zarówno w sensie warsztatowym, jak i w sposobie obrazowania.

Odnoszę przy tym wrażenie, że wiele spośród prac Pana Frydryka (także tych, na które natrafiłem w internecie) ma charakter „nieco ołtarzowy” a zatem centralny i często bazuje na kompozycji symetrycznej.

Przy okazji powoływania się na odwiedzone przez siebie paryskie muzea Autor przytacza w skromnym autoreferacie nazwisko Christiana Boltanskiego, z którego twórczością wybrane prace Pana Frydryka kojarzą się już w pierwszym kontakcie wzrokowym. Artysta nie ukrywa przy tym, że szczególne wrażenie

13

DBS – skrót od: deep brain stimulation (*głęboka stymulacja mózgu*).

14

G. Frydryk, *DOKUMENTACJA...*, dz. cyt., s. 17.

zrobiła na Nim wystawa wspomnianego wyżej francuskiego artysty pt. *Faire son temps*, którą Pan Frydryk miał okazję zobaczyć w Centrum Sztuki Współczesnej Pompidou¹⁵. Habilitant przywołuje także postać Josepha Beuysa, wskazując, że jedna ze scen w filmie o niemieckim artyście *wywołała u Niego przekonanie, iż jest na właściwej drodze twórczej*¹⁶. W moim odczuciu prace Pana dra Grzegorza Frydryka mogą także przywołać na myśl (m.in.) twórczość Roberta Kuśmirowskiego, reminiscencje Józefa Szajny, projekty Natalii Szostak i Weroniki Fibich, jak również wielu innych twórców, którzy odnoszą się w swojej „sztuce utrwalania wspomnień” do pamięci zbiorowej i opowiadają prawdę o krzywdzie ludzkiej w ujęciu społecznym bądź historycznym; nawiązują do przeszłości, mówiąc o tragediach i ludzkim cierpieniu w sposób uniwersalny.

Niestety wspomnianej wyżej uniwersalności często brakuje w pracach Pana Grzegorza Frydryka, które na ogół mają wymiar niezwykle osobisty, momentami wręcz intymny. Tymczasem „aż się prosi”, aby znaleźć tu pewne uniwersum, które pozwoliłoby odwołać emocje Artysty do równie bolesnych, współczesnych nam wydarzeń. W moim odczuciu w propozycji Pana Frydryka brakuje tego typu odniesień. *WALIZKA WSPOMNIEŃ* jakby nie odkrywa prawdy w ujęciu szerszym niż tylko dla samego Artysty (jak również dla jego rodziny i bliskich). Zdecydowanie brakuje tu przestrzeni dla odbiorców do odnalezienia w twórczości rzeszowskiego Artysty reprezentacji własnych problemów i wspomnień. Wydaje się zatem, że kluczowe w *WALIZCE WSPOMNIEŃ* Pana Frydryka jest doświadczenie samego Autora, który odwołując się do historii i czasu przeszłego, stymuluje pamięć osobistą – wyłącznie na poziomie indywidualnym (jak również rodzinnym). Artysta wprawdzie ociera się przy tym o pamięć zbiorową (historyczną), która dotyczy zdarzeń wojennych, jednak odnosi się wyłącznie do przeszłości własnej rodziny. Prace Pana Frydryka składające się na *WALIZKĘ WSPOMNIEŃ* nie wzmacniają zatem istotnie rozwoju poznawczego i społecznego u odbiorców. Tymczasem wszelkie działania twórcze/artystyczne w zakresie odtwarzania i utrwalania pamięci mogłyby i powinny wywoływać szerszy rezonans społeczny¹⁷. Pan Frydryk sprowadza odbiorców swoich prac do roli biernych widzów, nie wciągając ich do interakcji.

Pan Grzegorz zatrzymuje swoje wspomnienia w cennym dla siebie miejscu – w przestrzeni własnej sztuki. Tworząc swoje „matryce pamięci” Artysta stara się jakby przedłużyć datę przydatności ważnych dla siebie i swoich bliskich wspomnień rodzinnych. Autor wprawdzie korzysta z kodów, które niejednokrotnie czytaliśmy już wcześniej, rozpracowuje artystycznie i emocjonalnie wyzwania, które podejmowane były w sztuce wielokrotnie – ale powtórnie odnajduje przy tej okazji ważne dla siebie wartości. Wykorzystując rozmaite przedmioty, zdjęcia, elementy naturalne i inne obiekty o charakterze pamiątek rodzinnych – Pan Frydryk zachowuje i utrwała „ślady obecności”, przeżyć i uczuć swoich, jak również osób sobie bliskich.

Doktor Grzegorz Frydryk w swojej sztuce trzyma się wyrazu realizmu. Stara się oddać autentyczność i jednocześnie realizm odtwarzanej przeszłości. W swojej intencji jest przy tym szczerzy i autentyczny. Artysta fascynuje się realistycznym obrazem, zestawia jednak ze sobą przedstawienia prawdziwych przedmiotów w sposób, który dla niewtajemniczonego odbiorcy może wydawać się nieco przypadkowy. Odnoszę wrażenie, że prace składające się na kolekcję kilku cykli niestety nie łączą się ze sobą w pełni. Wydawać się może, że temat *WALIZKI WSPOMNIEŃ* nie został wyczerpany, a przecież tak ważne jest jej różnorodne, symboliczne i metaforyczne znaczenie. W moim odbiorze brakuje tu myślenia językiem współczesnej sztuki; dla przykładu – walizka mogłaby stanowić przecież metaforę, np. pomieszczenie galeryjne czy też pokój, w którym Artysta się wychował; mogłaby być ekranem, na którym rozgrywa się emocjonalna projekcja wspomnień etc.

WALIZKA WSPOMNIEŃ Pana Grzegorza Frydryka pozostaje w moim odczuciu pełna niewykorzystanego potencjału przywracania pamięci w szerszym ujęciu – w odniesieniu do pamięci zbiorowej, społecznej i/lub historycznej. Szerokie spojrzenie poprzez odwołanie się do rzeczywistości wczoraj i dziś stanowi przecież istotę wspomnień.

15-16

Tamże.

17

K. Izdebska, *Powiernicy, kolekcjonerzy, (re)konstruktorzy pamięci; Współcześni artyści wobec rzeczy znalezionych* [w:] *Kultura i Społeczność. Statusy, role i reprezentacje w sztuce*. Polska Akademia Nauk, Komitet Socjologii, Instytut Studiów Politycznych, s. 171.

Grzegorz Frydryk tworząc „graficzne archiwa rodzinnej pamięci” – utrwała ślady często trudnych i traumatycznych doświadczeń rodzinnych. Tworzy autorskie „kapsuły czasu”, w których przechowuje fragmenty rzeczywistości. W sztuce Pana Frydryka *manifestuje się swoisty rodzaj zbieractwa*¹⁸. Artysta wykorzystuje rzeczy znalezione (m.in. fotografie, dokumenty, przedmioty osobiste) o charakterze pamiątek rodzinnych – jako nośniki rodzinnych historii i swojego rodzaju stymulanty do działania. *WALIZKA WSPOMNIENI* Pana doktora Frydryka stanowi próbę przedłużenia rodzinnej pamięci poprzez twórcze przetransformowanie autorskich znalezisk na język sztuki obrazowania. W efekcie aktu kreacji Pan Frydryk tworzy „pamięciowe ślady czasu”, które stymulują pamięć indywidualną, rodzinną, jak również przywołują wspomnienia i uczucia z nimi związane.

PODSUMOWANIE

Analizując materiały przedstawione do recenzji, staram się życzliwie skoncentrować na pozytywnej stronie wysiłków Kandydata. Z udostępnionej dokumentacji wynika, że Habilitant posiada duże doświadczenie zawodowe jako artysta grafik przede wszystkim w odniesieniu do dobrze opanowanego warsztatu w zakresie tradycyjnych sztuk graficznych.

Pan Frydryk w omawianym zestawie prac eksperymentuje z nowymi (dla siebie) formami artystycznego wyrazu. Twórcza postawa Habilitanta bez wątpienia zasługuje na uznanie i szacunek.

Ambicje artystyczne i pedagogiczne Pana Frydryka postrzegam jako bardzo wartościowe.

Pan Doktor jako pełny pasji Twórca jest artystą świadomym i szczególnie wrażliwym, który żyje swoją sztuką. Jego twórczość ma charakter niezwykle osobisty, wręcz terapeutyczny dla samego Autora.

Materiał zaprezentowany w dokumentacji (walizce) Pana Frydryka w przeważającej części prezentuje przekonujący poziom artystyczny. Autor w sposób świadomy wybiera estetykę swoich prac, w której prowadzi twórczą narrację.

Prace dra Grzegorza Frydryka cechuje potężny ładunek emocjonalny, sentymentalny i duchowy.

Można odnaleźć w nich artystyczną uczciwość, która polega na biegłym rzemiośle, dobrze opanowanym warsztacie artystycznym, znajomością konwencji, umiejętności właściwej prezentacji treści o charakterze nie tylko formalnym, ale nacechowanej także literackim przekazem.

Sztuka Pana Frydryka jest przy tym szczerą, poruszającą i wartościową, bowiem bazuje na własnych przeżyciach Autora. Pozostaje oryginalna w swoim wymiarze, jako że wynika z pełnej artystycznej postawy Artysty, który stara się mówić prawdę o sobie i swoich problemach własnym językiem wizualnym. Pan Doktor bez wątpienia tworzy swoją sztukę w sposób autentyczny, wiarygodny i przekonujący.

Twórczość Pana dra Grzegorza Frydryka ma charakter wyjątkowo osobisty, można wręcz stwierdzić, że autoterapeutyczny dla samego Artysty, co bynajmniej nie czyni zarzutem; jednak odnoszę wrażenie, że może ona nie być innowacyjna dla współczesnego odbiorcy.

W tym kontekście pojawia się wątpliwość – czy (i jeśli tak, to w jakim stopniu) sztuka Pana Grzegorza Frydryka jest odkrywczą – w ujęciu szerszym niż tylko dla samego Autora(?) Wydawać się może, że odkrywczność ma tu wymiar całkowicie indywidualny i sprowadza się niemal wyłącznie do doświadczeń na poziomie osobistym, który jest istotny wyłącznie dla samego Artysty.

Pan Grzegorz Frydryk w swoich pracach nawiązuje do własnych wspomnień i doświadczeń rodzinnych. Artysta stara się mówić o traumatycznych przeżyciach, koncentrując uwagę na sobie, własnych problemach i przykrej historii osób sobie bliskich.

W tym aspekcie pojawia się także wątpliwość – czy sztuka Pana Grzegorza Frydryka jest uniwersalna(?) Jak również – czy jest przystępna dla szerszego grona współczesnych, wymagających odbiorców(?)

W moim odczuciu twórczość Pana Grzegorza wydaje się na tym etapie niemal „hermetycznie osobista”. Za wyjątkiem jej terapeutycznego wymiaru dla samego Autora – co jest niezwykle ważną, wręcz bezcenną wartością na poziomie indywidualnym – odnoszę wrażenie, że twórcze wspomnienia Artysty mogą się pozycjonować z dala od tzw. „przydatności społecznej”.

W pracach Pana doktora Grzegorza Frydryka – *Artyście chodzi przede wszystkim o siebie*. Dlatego w cyklu prac składających się na osiągnięcie artystyczne *zajmuje się On wyłącznie sobą i swoimi bliskimi*¹⁹. Pan Frydryk skoncentrowany jest na własnych (bolesnych i traumatycznych) doświadczeniach życiowych. *Odkrywa tajemnice swojej egzystencji*, co znajduje odzwierciedlenie w jego twórczości. Introspektywny projekt Pana Grzegorza Frydryka to *szczerą prawdą o losach człowieka, który pozostaje całkowicie pochłonięty egzystencjalną opowieścią o sobie i swoich bliskich*²⁰.

UWAGI O CHARAKTERZE KRYTYCZNYM

Na moją (momentami) „nieco zdystansowaną” opinię – jako recenzenta – w postępowaniu habilitacyjnym Pana doktora Grzegorza Frydryka istotnie wpływają przede wszystkim elementy takie jak (m.in.):

- zaskakująco skromna objętość (jak również zawartość merytoryczna) autoreferatu/opisu dzieła,
- brak dojrzałej analizy własnej twórczości artystycznej (na poziomie naukowym) lub przynajmniej nieco bardziej rozbudowanego przekonującego (od)autorskiego komentarza do własnej twórczości,
- brak informacji/wykazu prac w zbiorach publicznych, galeryjnych i/lub muzealnych, jak również w prywatnych kolekcjach (krajowych/zagranicznych),
- brak szczegółowych informacji dot. (samodzielnej) opieki promotorskiej nad pracami dyplomowymi na poziomie licencjackim i/lub magisterskim (wykaz, tytuły wypromowanych prac dyplomowych etc.),
- brak informacji o wystawach studenckich, sukcesach i osiągnięciach prowadzonych przez Kandydata studentów (np. nagrodach i wyróżnieniach/udziale w konkursach etc.),
- brak wykazania istotnej aktywności badawczo-naukowej realizowanej w więcej niż jednej uczelni,
- brak informacji dot. m.in. udziału w konferencjach w roli prelegenta,
- niemal całkowity brak aktywności w zakresie opieki kuratorsko-organizacyjnej nad wystawami,
- wątpliwy poziom artystyczny zaprezentowanych przykładów studenckich prac semestralnych,
- pominięcie imion i nazwisk autorów/autorek prezentowanych przykładów prac studenckich,
- brak szczegółowego wykazu publikowanych dzieł ze wskazaniem (miejsca, czasu i organizatorów ich publicznej prezentacji),
- dystansowanie się od abstrakcji, w duchu której Artysta (jak sam przyznaje) nie jest w stanie tworzyć²¹
- brak bibliografii/netografii/kompletności przypisów i należytego opatrzenia tekstu autoreferatu aparatem naukowym,
- brak profesjonalnej redakcji treści, jak również korekty technicznej dot. składu typograficznego.

Odnosząc się jednak z wielkim szacunkiem do wszelkich przejawów szczerzej twórczości, która traktuje o prawdzie i krzywdzie ludzkiej – popieram Pana Grzegorza Frydryka jako artystę legitymującego się umiejętnościami warsztatowymi i propozycją kreatywną na poziomie akademickim. Pomimo wielu wątpliwości i licznych niedosytów, o których jest mowa w niniejszej recenzji – twórczość Pana Grzegorza Frydryka osobiście doceniam, zaś starania Artysty o awans naukowy na stopień doktora habilitowanego sztuki – popieram.

19 s. 24–26.

20 K. Skórczewski, *Grzegorz Frydryk – Artysta nieustający* [w:] *WALIZKA WSPOMNIENI...*, dz. cyt., s. 20–21.

21 <https://www.youtube.com/watch?v=UENxvCVsiil> (dostęp: 24.03.2023).

ZAKOŃCZENIE

WALIZKA WSPOMNIENI Pana dra Grzegorza Frydryka to „autoterapeutyczna (re)habilitacja” odnalezionych (także we własnej pamięci Autora) źródeł poprzez sztukę utrwalania pamięci i obrazowania rodzinnych wspomnień.

Twórczość Pana Grzegorza Frydryka wydaje się mieć momentami charakter intymnego pamiętnika, osobistego notatnika pełnego zapisów wspomnień i przejawów modlitwy. „*Panie Jezu Chryste zmiłuj się nade mną...*” – to często przewijający się w pracach Artysty graficzny zapis autorskiej modlitwy. Pan Grzegorz głęboko doświadczony w swoim własnym życiu prywatnym dramatem, doświadcza trudnej codzienności. Jego sztuka jest prawdą o Artyście i nieuleczalnej chorobie, z którą się zmagają; nadaje jego życiu sens i stanowi istotne przeżycie. Dzięki swojej sztuce Artysta może opowiadać o osobistym problemie i dzielić się codzienną walką z nieuleczalną chorobą neurodegeneracyjną.

WALIZKA WSPOMNIENI stanowi – wynikającą z trudnych doświadczeń, tęsknoty za bliskimi i tzw. samotności artysty – sentymentalno-nostalgiczną opowieść, poprzez którą przemawia terapeutyczna funkcja sztuki. Twórczość Pana Grzegorza Frydryka jawi się bowiem w moim odbiorze jako przejaw „auto(arte)terapii” o charakterze „artystycznej modlitwy”, która stanowi swoiste świadectwo religijności, niekiedy wręcz „wyznanie wiary” Autora.

Pan Grzegorz Frydryk to kolekcjoner własnych wspomnień i rekonstruktor rodzinnej pamięci. Antyamnestyczna sztuka Artysty wydaje się naznaczona egzystencjalnym lękiem. „(Re)habilitując” przedmioty i pamiątki rodzinne, Autor stara się odtwarzać i utrwaląć pamięć. Poprzez swoje „kolekcje wspomnień” Pan Frydryk dokonuje twórczej rekonstrukcji przeszłości, kreując tym samym „archiwum rodzinnej pamięci”. Dzięki temu wspomnienia Artysty pozostają na stałe „wryte w matrycy Jego mózgu”.

Walizka – jako bagaż, symbol podróży – bywa czasami trudnym do udźwignięcia ciężarem. W mojej ocenie Pan Grzegorz Frydryk swoją *WALIZKĘ WSPOMNIENI* – udźwignął „nie bez wysiłku”.

KONKLUZJA

Na podstawie wnikliwej analizy wszystkich elementów składających się na dokumentację osiągnięć artystycznych Pana dra Grzegorza Frydryka – ze szczególnym uwzględnieniem dorobku twórczego i wystawienniczego Kandydata w zakresie dyscypliny sztuk plastycznych i konserwacji dzieł sztuki, w której wnioskuje o awans naukowy – biorąc pod uwagę zarówno doświadczenia Wnioskodawcy w zakresie dydaktyki i przydatność Artysty jako pracownika naukowo-dydaktycznego dla Uczelni, w której jest zatrudniony, jak również biorąc pod uwagę przede wszystkim poziom artystyczny dzieła wskazanego do oceny w postępowaniu habilitacyjnym pt.: *WALIZKA WSPOMNIENI – CYKL PRAC I INSTALACJI GRAFICZNYCH PREZENTOWANYCH PUBLICZNIE W FORMIE TRZECH WYSTAW INDYWIDUALNYCH* – niniejszym stwierdzam, że przygotowane przez Habilitanta opracowanie, stanowiąc interesujące dokonanie artystyczne, pozycjonuje się w mojej opinii jako **oryginalne** rozwiązanie podjętego problemu artystycznego.

W związku z powyższym – (wstrzymując się od jednoznacznego uznania wskazanego do oceny dzieła za innowacyjne bądź wybitne) – stwierdzam jednocześnie, że stanowi ono **oryginalne** i wartościowe dokonanie artystyczne, zaś wkład Pana dra Grzegorza Frydryka w rozwój reprezentowanej przez Artystę dyscypliny sztuk plastycznych i konserwacji dzieł sztuki oceniam jako **znaczący**.

W mojej opinii przedstawiona przez Pana doktora Grzegorza Frydryka dokumentacja osiągnięć artystycznych, jak również dotychczasowa droga twórcza Artysty potwierdzają, że wkład Pana Doktora w rozwój reprezentowanej przez Kandydata dyscypliny artystycznej SPiKDS²² jest istotny.

Habilitant wykazuje się znaczącą aktywnością artystyczną, wystawienniczą, jak również działaniami o charakterze organizacyjnym, społecznym i kulturalnym; zaś dobrze udokumentowany dorobek artystyczny Kandydata jest w moim odbiorze przekonujący i **spełnia wymagania**.

Przedłożone do zaopiniowania opracowanie, dokumentacja aktywności twórczych Kandydata, dorobek artystyczno-naukowy i wskazane do oceny osiągnięcia artystyczne **uzasadniają zatem awans naukowy** Pana dra Grzegorza Frydryka na stopień doktora habilitowanego sztuki w dziedzinie sztuki, w zakresie dyscypliny artystycznej sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki. Pan doktor Grzegorz Frydryk **spełnia bowiem wymogi ustawowe** stawiane kandydatom do stopnia doktora habilitowanego sztuki, określone w Art. 219 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tekst jedn. Dz. U. z 2022 r., poz. 574, z późn. zm.).

Przychylając się zatem do poparcia wniosku z dnia 16 sierpnia 2022 r. skierowanego do Rady Dyscypliny Naukowej **popieram przyznanie** Panu doktorowi Grzegorzowi Frydrykowi stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

Szczecin/Łódź, dn. 5.04.2023 r.


dr hab. Michał Kacperczyk, prof. AS

* Wszelkie cytaty wykorzystane w niniejszej recenzji (które nie zostały ujęte w cydystów) zostały zaczerpnięte z dostarczonych materiałów.

Recenzja została opracowana na podstawie analizy dokumentacji:

- Grzegorz Frydryk, *WALIZKA WSPOMNIENIŃ / A SUITCASE OF MEMORIES* (katalog wystawy), Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2022 (ISBN 078-83-7996-961-6).
- *DOKUMENTACJA POSTĘPOWANIA HABILITACYJNEGO / DOSSIER OF HABILITATION PROCEDURE*, dr Grzegorz Frydryk, Zakład Grafiki Warsztatowej, Instytut Sztuk Pięknych, Uniwersytet Rzeszowski, 2022.

Jak również na podstawie pogłębionego researchu przeprowadzonego przez recenzenta, w tym analizy m.in.:

- Strony internetowej Kandydata: www.grzegorzfrydryk.com (dostęp: 21.02.2023).
- Filmu o Artyście: <https://rzeszow.tvp.pl/55301484/tajemnice-mozgu> (dostęp: 17.03.2023).
- Relacji wideo z wystawy: *Grzegorz Frydryk WALIZKA WSPOMNIENIŃ (oprowadzanie kuratorskie)*: <https://www.youtube.com/watch?v=UENxvCVsiil> (dostęp: 24.03.2023).
- www.ur.edu.pl/pl/kolegia/kolegium-nauk-humanistycznych/jednostki-naukowe/instytut-sztuk-pieknych/kadra/dr-grzegorz-frydryk (dostęp: 19.02.2023).

22 SPiKDS – skrót od: sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.